

PAWEŁ GLUGLA (TARNÓW)

Lazaryści ambasadorami tożsamości narodowej Polaków na wschodzie Europy. Przeszłość – terażniejszość – przyszłość

Słowa kluczowe: tożsamość narodowa, Polonia, Europa Wschodnia, Zgromadzenia Misji św. Wincentego á Paulo, lazaryści, ambasadorzy *ad personam*

Keywords: national identity, Polish diaspora, Eastern Europe, Congregation of the Mission, Lazarians, *ad personam* ambassadors

Abstract: The article is dedicated to the activity on the part of Congregation of the Mission founded by Vincent de Paul, the so-called Lazarians, starting with their arrival to Poland in the 17th century, followed by their activity spreading to various parts of the Polish Republic in the subsequent centuries and the Mission's difficulties in the 20th century in what is now Lithuania, Ukraine, Belarus, and Russia. Attention is also given to the scope and role of Congregation of the Mission in maintaining religious, linguistic and cultural traditions in the local Polish diasporas.

Podczas Konferencji polskich misjonarzy i Ministerstwa Spraw Zagranicznych 25 czerwca 2014 r., biskup Jerzy Mazur¹ stwierdził, że misjonarze są „najlepszymi ambasadorami Polski w krajach na wszystkich kontynentach”. Zgadzam się z tym stwierdzeniem. Są oni nieformalnymi ambasadorami od wieków, również w Europie. W 1928 r. z inicjatywy prymasa Augusta Hłonda Episkopat Polski powołał Komisję ds. Duszpasterstwa Emigracyjnego. Od tego czasu mówimy o oficjalnym duszpasterstwie emigracyjnym. W 2018 r. roku mija 90 lat od powołania tejże Komisji.

¹ Jerzy Mazur (ur. 6 sierpnia 1953 r. w Hawłowicach) – polski biskup rzymskokatolicki, werbista, biskup diecezji św. Józefa w Irkucku w latach 2002–2003, biskup diecezjalny ełcki od 2003 r.

10 listopada 2016 r. odbyła się w Warszawie konferencja zorganizowana przez Senat RP, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Kancelarię Prezydenta RP oraz Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Episkopacie Polski, której tematyka dotyczyła kwestii polskiego dziedzictwa duchowego i kulturowego na Wschodzie. Z kolei w 2017 r. był obchodzony jubileusz 400-lecia charyzmatu św. Wincentego á Paulo, co skłania do pochylenia się nad problematyką misji na terenach Europy wschodniej. Tym bardziej, że odrodzona Prowincja Polska Zgromadzenia Misji ma swoją siedzibę w Krakowie na Stradomiu. Dlatego w poniższym tekście przyjrze się w zarysie roli, jaką odgrywali i nadal pełnią Misjonarze Zgromadzenia Misji św. Wincentego á Paulo na wschodzie Europy, a zwłaszcza na Ukrainie, Białorusi, Rosji, Litwie i Bukowinie.

Kościół katolicki od samego początku istnienia ma charakter misyjny. Na przestrzeni ponad stulecia papieże wielokrotnie zabierali głos w sprawach misji². Wydawali zarówno encykliki, jak i inne dokumenty w trosce o misje i chrystianizację świata, w tym Europy. Prześledzić to można od Leona XIII (1878–1903), który opublikował encykliki o tematyce misyjnej: *Sancta Dei civitas* z 3 grudnia 1880 r.³, *Catholicae Ecclesiae* z 20 listopada 1890 r.⁴, *Christi nomen et regnum* z 24 grudnia 1894 r.⁵, a także szereg listów apostolskich temu poświęconych, po czasy nam współczesne⁶. Kolejni papieże również zajmowali się sprawami misji. Szczególne miejsce zajmuje *Vaticanum II*. Przełomowym momentem w nauczaniu misyjnym było przyjęcie pod koniec obrad II Soboru Watykańskiego, w dniu 7 grudnia 1965 r. dekretu o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes*⁷.

Europa jest równocześnie kontynentem misyjnym i misjonarskim. Ma zarówno własny kontekst misji, jak i nowej ewangelizacji. Stąd też zasada inkulturacji, którą od początku respektowali misjonarze udający się na wschodnie tereny misyjne.

² *Breviarium Missionum. Wybór dokumentów Kościoła dotyczących dzieła misyjnego*, cz. 1, red. B. Wodecki, F. Wodecki, F. Zapłata, Warszawa 1979, nr 143–149.

³ Encyklika ta poświęcona była przede wszystkim obowiązkowi misyjnym ludu chrześcijańskiego oraz tematyce współpracy misyjnej trzech dzieł misyjnych: *Dzieła Rozkrzewienia Wiary* (1822 r.), *Dzieła Świętego Dzieciństwa* (1843 r.) i *Dzieła Szkół na Wschodzie* (1856 r.).

⁴ Zob. *Breviarium Missionum*, cz. 1, 154–156.

⁵ Zob. tamże, 160–162.

⁶ Szerzej: A. Miotk SVD, *Dynamizm misyjny nauczania papieskiego od Leona XIII do Jana Pawła II*, *Studia Misjologiczne* 1 (2008), s. 37–66.

⁷ Sobór Watykański II, Dekret o misyjnej działalności Kościoła: *Ad gentes*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002, s. 425–471.

Z jednej strony występuje przekonanie o jej chrześcijańskich korzeniach, z drugiej procesy laicyzacyjne, które mocno dotknęły niektóre społeczeństwa. Inkulturacja pozostaje wstępnym i stałym procesem, gdyż zarówno teologia, jak i kultura są procesami dynamicznymi i stanowią dla siebie wyzwanie⁸. Obserwowana ekspansja laicyzmu i neopogaństwa Europy Zachodniej, zmierzająca w kierunku wschodnim staje się dla Kościoła tematem do podejmowania działań zmierzających do zwrotu w kierunku wartości chrześcijańskich⁹. Szczególna troska o misje od lat przejawia się wobec mieszkańców na wschodzie Europy. Od dawna pracują tam między innymi duchownymi Polscy misjonarze ze Zgromadzenia Misji św. Wincentego á Paulo.

Chcąc zgłębić tematykę misji ze szczególnym naciskiem na wschód Europy, warto zaznajomić się z ideami i działalnością Zgromadzenia Misji. Założycielem Zgromadzenia Misji był św. Wincenty á Paulo. Urodzony 24 kwietnia 1581 r. w Pouy na południu Francji, niedaleko Dax¹⁰, święcenia kapłańskie otrzymał 23 września 1600 r. Był duszpasterzem w Paryżu, Clichy i Châtillon oraz kapelanem rodziny de Gondi i galerników. Aby wspomagać ubogich i chorych, założył liczne stowarzyszenia charytatywne. W trosce o zbawienie ubogich założył Zgromadzenie Księży Misjonarzy, któremu również powierzył zadanie formowania duchowieństwa. Zmarł w 1660 r. w Paryżu. W roku 1729 został beatyfikowany, zaś kanonizowany w 1736 r., po czym w 1885 r. papież Leon XIII ogłosił go patronem wszystkich katolickich dzieł miłosierdzia¹¹. Nazywany był powiernikiem nędzarzy i królów.

Księża Misjonarze przybyli do Polski w listopadzie 1651 r. dzięki staraniom królowej Marii Ludwiki Gonzagi, żony króla Jana Kazimierza. Początkowo zajęli się duszpasterstwem francuskojęzycznych mieszkańców Warszawy. Zatrzaszczyli się również o utworzenie w Warszawie domu dla sióstr Miłosierdzia, które przybyły do Polski w 1652 r. Ówczesny Przełożony Generalny Misji, ks. Edmund Jolly CM, podczas IV Konwentu Generalnego, obradującego w Paryżu w 1685 r., erygował Polską Prowincję Zgromadzenia Księży Misjonarzy. W 1686 r. powstał Dom Stradomski w Krakowie. Z czasem Misjonarze założyli szereg domów i objęli kierownictwo w seminariach duchownych w diecezjach: chełmińskiej (1740), przemyskiej (1747),

⁸ Por. D.J. Bosch, *Oblicza misji chrześcijańskiej. Zmiany paradygmatu w teologii misji*, Katowice 2010, s. 420–421.

⁹ Por. H. Bettscheider, *Mission für das 21. Jahrhundert in Europa*, Verbum SVD 41 (2000), nr 4, s. 539–540.

¹⁰ J. Owsiak CM, *Duchowość kapłana Zgromadzenia Misji, Księga Pamiątkowa. Kościół Świętego Krzyża w Warszawie w trzechsetną rocznicę konsekracji 1696–1996*, Warszawa 1996, s. 9–25.

¹¹ Por. J.M. Román, *Święty Wincenty á Paulo. Biografia*, Kraków 1990.

lwowskiej (1747), łuckiej (1751), inflanckiej (1755), zytomierskiej (1757), wileńskiej (1765), mohylowskiej (1783), kamieniecko-podolskiej (1827) i wrocławskiej. Prowadzili także domy misyjne i szkoły parafialne¹². Od tamtego czasu Zgromadzenie posyła swych księży i braci na różne placówki misyjne, są oni obecnie na wszystkich kontynentach świata. W swojej strukturze Zgromadzenie Misji ma prowincje i wiceprowincje w całym świecie, również na wschodzie Europy¹³.

Powstawanie, obejmowanie parafii i świątyń przez księży Misjonarzy w Galicji (Małopolsce) wschodniej rozpoczęto już w XVII w. Trzeba pamiętać, że obejmowali oni opieką duszpasterską tereny od wieków polskie, położone na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, w tym na obecnych terenach Litwy, Ukrainy, Białorusi, Rosji. Wielki rozwój Prowincji Polskiej Zgromadzenia Misji przypadł na lata kierowania nią przez siódmego wizytatora, ks. Piotra Jacka Śliwickiego CM¹⁴. Za jego urzędowania powstało wiele nowych placówek, między innymi także i na Wschodzie¹⁵. Pierwszą położoną na wschód placówką, do której przybyli Misjonarze w 1685 r. było Wilno. W 1744 r. otworzyli na Górze Zbawiciela w Wilnie diecezjalne seminarium duchowne. Prowadzono tam także szpital i przytułek dla ubogich. Kolejno, w 1687 r. przybyli Misjonarze do Sambora (Ukraina), w 1745 r. do Lwowa, rok później do Śmiłowicz koło Mińska (Białoruś), w 1750 r. do Zaslawia (Ukraina), w 1751 r. podjęli pracę parafialną w Łyskowie (miejscowość w pobliżu Brześcia, Białoruś), a w 1752 r. przybyli do Orszy (w pobliżu Mohylewa, Białoruś), by prowadzić tam dom misyjny. Następnie w 1755 r. przybyli do Krasławia (miejscowość nad rzeką Dźwiną, Łotwa). W 1779 r. podjęli pracę parafialną i misyjną w Mikulińcach (w pobliżu Tarnopola, Ukraina). Oprócz pracy parafialnej Zgromadzenie Misji prowadziło na wschodnich terenach seminaria duchowne (w tym diecezjalne)¹⁶, szkoły

¹² A. Wieczorek, *Misje ludowe Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego á Paulo na terenie Rzeczypospolitej od połowy XVII do początku XIX wieku*, Toruń 2014, s. 99–137.

¹³ W 1995 r. Zgromadzenie Misji, z władzami centralnymi w Rzymie, liczyło 4147 członków, w tym 3261 kapłanów w 48 prowincjach i prowadziło 550 parafii. W 2014 r. – 3383 członków, w tym 3001 kapłanów i 508 parafii. W prowincji polskiej było w 1995 r. 323 członków Zgromadzenia Misji, w tym 227 księży w 25 wspólnotach krajowych oraz 35 misjonarzy poza krajem, w 2010 r. – łącznie 326 członków, w tym 204 księży. Por. *Kościół katolicki w Polsce. 1991–2011. Rocznik statystyczny*, Warszawa 2014, s. 101, 107.

¹⁴ Kierował on prowincją w latach 1739 – 1774, por. A. Wieczorek, *Rozkwit pracy misyjnej w czasach wizytatora Piotra Jacka Śliwickiego od lat 40. XVIII wieku do 1772 roku*, [w:] *Misje ludowe*, s. 99–114.

¹⁵ Por. *Księga pamiątkowa trzechsetlecia Zgromadzenia Księży Misjonarzy (1625–1925)*, Kraków 1925.

¹⁶ J. Dukala CM, *Seminaria diecezjalne pod zarządkiem Zgromadzenia Księży Misjonarzy*, [w:] *Ad*

parafialne, domy misyjne, przytulki dla ubogich i sierot. Członkowie zgromadzenia podejmowali się również pracy duszpasterskiej w szpitalach. W 1783 r. przybyli oni do Żytomierza (Ukraina), a także dokonali ekspansji na Łotwę (parafie Oświej, Ilłuksza), a w 1788 r. do Mohylewa (Białoruś). Już w 1879 r. Misjonarze podjęli próbę pracy ze wspólnotami katolickimi w Astrachaniu. W 1794 r. oficjalnie utworzono Prowincję Litewską z siedzibą w Wilnie. W 1803 r. zanotowano przybycie Misjonarzy do Smoleńska (Rosja), zaś w 1814 r. do Kolonii Saratowskich.

Niestety, praca Misjonarzy została przerwana, gdy w roku 1782 dokonano kasaty wszystkich domów misjonarskich na terenie zaboru austriackiego, zaś w 1821 r. ukazał się pierwszy dekret carski o kasacie Zgromadzenia na terenach zaboru rosyjskiego. Nadto w 1832 r. ukazał się kolejny dekret cara o przejściu majątku Zgromadzenia Misji, zaś kolejne rozporządzenie z 1841 r. stanowiło, że Misjonarze będą pracowali w szeregach duchowieństwa diecezjalnego, obejmowało też zakaz przyjmowania nowych kandydatów do Zgromadzenia¹⁷. W 1844 r. wydano zakaz używania nazwy „Misjonarze” i nastąpiła ostateczna kasata wszystkich domów Zgromadzenia Prowincji Litewskiej na terenie Imperium Rosyjskiego, dlatego też postanowiono prowadzić działalność misjonarską na Ukrainie. Początkiem XX w., tj. w 1902 r. Misjonarze trafili na Bukowinę do Kaczyki (obecnie w Rumunii jako Cacica). W 1920 r. powrócili do Wilna, a w 1935 r. do Łyskowa, skąd byli wygnani w 1842 r.

Za czasów Lenina od października 1917 r. do lipca 1918 r. organizowano nowe państwo radzieckie bez Kościoła i Boga¹⁸. Wrogość wobec Kościoła w XX w. na terenach wschodnich ówczesnej Europy i jego prześladowanie osiągnęła swoje apogeum¹⁹. Po zakończeniu wojny rosyjsko-polskiej w 1920 r. został podpisany w Rydze traktat pokojowy, który m.in. gwarantował ludności polskiej zamieszkałej na terenie Rosji wolność religijną. Jednak zapisy te okazały się fikcją²⁰. Druga fala represji wobec Kościoła na terenie Rosji to lata dwudzieste XX w. Antyreligijna kampania

cleri disciplinum. Rozprawy jubileuszowe z okazji 100-lecia ITKM w Krakowie, red. J. Łuczyszyn CM, S. Rospond CM, Kraków 2011, s. 13–72.

¹⁷ Szerzej: *Misjonarze św. Wincentego á Paulo w Polsce*, t. 1. *Dzieje*, red. S. Rospond, W. Bomba, Kraków 2001.

¹⁸ G. Szubtarski, *Antykościelne ustawodawstwo w ZSRR za rządów Włodzimierza Lenina (1917–1923)*, *Kościół i Prawo* 15 (2013), nr 2, s. 63–75.

¹⁹ Por. J. Wróbel, *Polityka ZSRR wobec Kościoła katolickiego w latach 1917–1939*, [w:] *Polacy w Kościele katolickim w ZSRR*, red. E. Walewander, Lublin 1991, s. 91.

²⁰ Zob. T. Kmieciak, *Traktat ryski i jego konsekwencje 1919–1923*, *Studia z dziejów wojskowości* 3 (2014), s. 215–251.

była kontynuowana po śmierci Lenina przez Stalina za pomocą zarówno starych, jak i nowych metod. Odczuli to wszyscy mieszkańcy terenów ZSRR, jak i państw satelickich. Totalitaryzm opanował wszystkie dziedziny życia społecznego.

Za czasów sowieckich, kiedy prowadzona była polityka ateizacyjna, Łotwa stanowiła szczególne miejsce. Była to obok Litwy jedyna republika, w której dopuszczono funkcjonowanie Kościoła. Celem tego zachowania było wzmocnienie podziałów między katolicką mniejszością a protestancką większością. Działalność Kościoła była bardzo ograniczana przez władze, lecz jak na warunki panujące w innych częściach radzieckiego państwa – w miarę poprawna. Decyzją Watykanu hierarchia łotewska sprawowała jurysdykcję nad całym terytorium Związku Radzieckiego z wyjątkiem Litwy, posiadającej własną hierarchię katolicką.

Sytuacja na Litwie była jednak trudna również z innych względów. Już w latach trzydziestych XX w. zanotowano tu postępujący proces eliminacji z wielu dziedzin życia politycznego, społecznego, kulturalnego polskiego ziemiaństwa, który przybierał zdecydowaną formę. Upadek i zanik tej najpotężniejszej kulturalnie i materialnie warstwy społeczeństwa był ciężkim ciosem, spychającym Polaków ze stanowiska przodującego na Litwie na miejsce podrzędne. Przejawy polskości były zwalczane przez ówczesne władze, wypierane całkowicie z urzędów, instytucji handlowych i przemysłowych, które stopniowo przechodziły w ręce rządu²¹.

Akcję litwinizacyjną uprawiano również w Kościele, z którego prawie całkowicie wyparto polskie nabożeństwa (pozostało na Litwie zaledwie kilka kościołów, w których śpiewano polskie pieśni i wygłaszano polskie kazania) oraz przez szkoły. Wywierało to negatywny wpływ szczególnie na młode pokolenie²². Podobnie było z Polakami na Łotwie. Przykładowo, z dniem 1 sierpnia 1935 r. zamknięto jedyne gimnazjum polskie w stolicy Republiki Łotewskiej²³. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odmówiło Związkowi Polskiej Młodzieży Katolickiej w Łotwie zezwolenia na otwarcie nowych oddziałów²⁴. Na Litwie dalszym ze sposobów akcji wynaradawiania, jaki obrały sobie władze państwowe, była i jest planowa litwinizacja nazwisk członków mniejszości polskiej, w tym celu powołana nawet została w latach trzydziestych XX w. specjalna komisja ministerialna. W 1935 r. oficjalnie obliczono,

²¹ Szczegółowo zobrazował i przeanalizował ten problem K. Buchowski, *Polacy w niepodległym państwie litewskim 1918–1940*, Białystok 1999.

²² Zob. *Polacy na Litwie*, *Polacy Zagranicą*. Organ Światowego Związku Polaków z Zagranicy (dalej cyt. *Polacy Zagranicą*) 6 (1935), nr 1–2, s. 23.

²³ *Kronika Polonii Zagranicznej. Łotwa*, *Polacy Zagranicą* 6 (1935), nr 9, s. 28.

²⁴ *Kronika Polonii Zagranicznej. Łotwa*, *Polacy Zagranicą* 6 (1935), nr 11, s. 38.

że 45 tys. polskich nazwisk ma ulec litwinizacji²⁵. Przykłady antypolskich działań można mnożyć. Represje wobec Polaków na wschodnich rubieżach Polski wzmogły się podczas i po zakończeniu drugiej wojny światowej, co dotknęło też Zgromadzenie Misji. Misjonarze byli wyrzucani ze swoich placówek, wielu aresztowano, więziono, a także pozbawiano życia. Podwójna okupacja, niemiecka i sowiecka, dokonywała eksterminacji narodu polskiego, w tym szczególnie inteligencji, a więc i duchowieństwa polskiego. W 1949 r. rozpoczęto też akcję „rozkułaczania”, w wyniku której wiele polskich rodzin zostało wywiezionych na Syberię i w inne części ZSRR. Pozostali Polacy byli poddawani procesom rusyfikacji. Sytuacja polepszyła się dopiero w okresie pierestrojki²⁶.

W 1945 r. Zgromadzenie Misji utraciło wszystkie placówki na terytorium krajów przybałtyckich, Białorusi i Ukrainy. Ludność pozostała bez Misjonarzy, sakramentów, za to z ideami komunistycznymi na kilkadziesiąt lat. Kościoły i domy parafialne zamieniono na muzea, kina, teatry, sale koncertowe, magazyny, a nawet restauracje i dyskoteki. Pomimo permanentnych próśb, monitów i wniosków składanych przez miejscową ludność o zwrot świątyn na cele kultu religijnego, władza ludowa była nieugięta i nieprzejednana. Wierni gromadzili się więc nielegalnie w domach celem modlitwy wspólnotowej.

Przez kilkadziesiąt lat władzy radzieckiej nie można było uczyć się Polakom zamieszkałym na wschodnich terenach ojczystego języka, a wielu ludzi obawiało się przyznawać, że są Polakami. Pozytywną rolę odegrała tu garstka Misjonarzy, pracująca fizycznie i jednocześnie działająca w ukryciu, organizując nielegalne nauczanie zarówno religii, jak i języka polskiego. Uświadamiali i przypominali tradycje niepodległościowe, kultywowali odwieczne polskie zwyczaje, a także zapoznawali z literaturą piękną i historią Polski. Współpielęgnowali polskie tradycje narodowe, święta kościelne i państwowe (za wyjątkiem komunistycznych). Nie mieli oficjalnie swoich placówek, które komuniści im odebrali, stąd ich działalność zesłała do „podziemia”.

Praca duchowieństwa na tych terenach nie należała i nie należy do łatwych. Z jednej strony wskazuje się na ogromne straty materialne, a z drugiej na duchowo-moralne zamieszkującej tereny Europy wschodniej ludności, na której system totalitarny, wdrażany i konsekwentnie realizowany przez wiele dziesięcioleci, wycisnął swoiste piętno.

²⁵ *Polacy w całym świecie*, *Polacy Zagranicą* 6 (1935), nr 12, s. 28.

²⁶ M. Głowacka-Grajper, *Zbiorowości polskie w zachodnich republikach byłego ZSRR*, *Studia BAS* 2013, nr 2 (34), s. 51–84.

Od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. sytuacja ulegała zmianie. Powoli następowało (nie bez przeszkód) przejmowanie obiektów kultu, które wcześniej bezprawnie i siłą zostały przejęte przez komunistyczną władzę. Stan techniczny tychże obiektów był opłakany. Do dzisiaj wiele z nich oczekuje na gruntowną renowację, a nawet odbudowę. Od 1991 r. rozpoczęła się praca misjonarzy na Ukrainie (Zakarpacie i Bukowina) oraz na Białorusi (Szereszewo, Próżany, Grodno) w nowych, trudnych warunkach społecznych i politycznych.

Tydzień po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości 1 września 1991 r. do Stanisławowa (Iwano-Frankowsk) wyjechał ks. Stanisław Irisik CM, pierwszy od zakończenia drugiej wojny światowej kapłan Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji. Po kilku tygodniach przeniósł się do Czerniowiec. W 1993 r. dołączyli do niego dwaj kolejni Misjonarze i utworzyli dom zakonny w Starożyńcu (Stróżyńcu), oba miejsca na Bukowinie²⁷. W 1995 r. z inicjatywy Kurii Generalnej utworzono w Charkowie międzynarodową misję Zgromadzenia Misji, zaś kolejna powstała w 1997 r. w Niżnym Tagile (Federacja Rosyjska). W 2001 r. z istniejących placówek na Wschodzie utworzono Misjonarską Wiceprowincję Świętych Cyryla i Metodego z siedzibą w Kijowie, do której należą: Białoruś, Ukraina i Rosja. Pracują w niej kapłani z Polski (niemal połowa wszystkich pracujących tam Misjonarzy), jak również Misjonarze z Irlandii, Słowacji, Słowenii i z Ukrainy²⁸. Na terenach wschodniej Europy działają też kapłani i zakonnice innych zgromadzeń oraz księża diecezjalni²⁹.

Niewątpliwie Kościół katolicki odegrał i nadal odgrywa ważną rolę w życiu Polaków na wschodnich terenach Europy, w tym w kontekście zachowania przez nich tożsamości narodowej. Katolicy są na Łotwie mniejszością i stanowią niecałe 20% społeczeństwa. Z kolei Polacy w większości są katolikami i stanowią tam 12% wiernych Kościoła katolickiego³⁰. Natomiast na Białorusi po upadku komunizmu nastąpił żywiołowy okres odradzania się Kościoła katolickiego. W 1992 r. działało tam prawie 350 parafii, często zasilanych duchownymi z Polski. Liczbę katolików

²⁷ Szerzej o Kościele na Bukowinie zob. H. Krasowska, *Bukowina – żywa historia Kościoła*, Kraków 2006.

²⁸ Por. R. Puzia CM, *Misjonarze św. Wincentego a Paulo na wschodzie Europy*, Kijów 2014, s. 79. Autor podaje imienny wykaz kapłanów Zgromadzenia Misji pracujących na wschodnich terenach Europy.

²⁹ Por. J. Szymański, *Duszpasterze Polonii i Polaków za granicą*, t. I, Lublin 2010, t. 2, Lublin 2011.

³⁰ Szerzej o Polakach i kościele katolickim na Łotwie: Z. Szuba, *Polska opieka duszpasterska na Łotwie po II wojnie światowej*, [w:] *Polacy na Łotwie*, red. E. Walewander, Lublin 1993.

szacowano tam wówczas na około 2 mln³¹. Językiem modlitwy był język polski³². Na Białorusi często wyznacznikiem polskości jest nie znajomość języka, lecz religia. Polacy są katolikami obrządku łacińskiego i to jest podstawowy wyróżnik w ramach tamtejszej społeczności³³. Problemy Kościoła katolickiego na Ukrainie są o wiele bardziej złożone. W czasach istnienia ZSRR duchowni byli represjonowani, a kościoły zamykane, podobnie jak na Białorusi. Z ponad 600 parafii II Rzeczypospolitej, które weszły w skład ZSRR, pozostało jedynie 11 (tj. 1,8%), a po wschodniej stronie Zbrucza funkcjonowało ich 35. W okresie pierestrojki Kościół katolicki zaczął powoli się odradzać, głównie dzięki duchowieństwu z Polski. Miał tu jednak miejsce proces analogiczny do tego, jak na Białorusi. Księża przekonani, że warunkiem przyciągnięcia ludzi do Kościoła jest przejście na język ukraiński, likwidowali istniejącą od stuleci w świątyniach na tych terenach liturgię w języku polskim. Bardzo ograniczyło to kontakt z językiem polskim i poważnie oddziałuje na najmłodsze pokolenie³⁴. Niemniej jednak szczególną rolę w sferze duchowej spełniała Grupa Misyjna Księży Misjonarzy, która w XIX i XX w. prowadziła na tych galicyjskich terenach misje i rekolekcje parafialne. Stosowne, szczegółowe zapisy, pisane barwnym, misjonarskim językiem ukazywały się na bieżąco w wydawanych „Rocznikach Obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego a Paulo”³⁵.

Wszędzie, gdzie pracowali i pracują księża Misjonarze, często byli i są dla katolików niekwestionowanymi przywódcami duchowymi. Szczególnie zaznaczyło się to na terenach, gdzie mieli swoje wpływy komunści. Sytuacja zaczęła powoli zmieniać się na korzyść po śmierci Stalina. Misjonarze działając nielegalnie, w ukryciu, z narażeniem życia, dbali zarówno o stan duchowy powierzonych sobie wiernych, jak i świadczyli inną pomoc miejscowej ludności. Warto podkreślić, że przekazywali

³¹ Zob. R. Dzwonkowski SAC, *Odrodzenie Kościoła katolickiego na Białorusi i Ukrainie po upadku komunizmu*, Ethos 21 (2008), nr 1(81), s. 67–78.

³² Jak podaje R. Dzwonkowski, język polski był językiem modlitwy i nabożeństw nawet dla osób, które nie mówiły na co dzień po polsku i słabo go znały. Nie mogli tego zrozumieć duszpasterze przybywający z Polski, w tym Misjonarze, którzy starali się prowadzić liturgię w „języku miejscowym” tychże wiernych. Jednakże istnieją tam niejako dwa „języki miejscowe”: „miejscowy codzienny” i „miejscowy kościelny”, co doprowadziło do częściowej białorusyzacji lub rusyfikacji liturgii katolickiej. W części zachodniej Białorusi obecny jest język polski i białoruski, a w części wschodniej – rosyjski. Por. R. Dzwonkowski, *Odrodzenie Kościoła katolickiego*, s. 67–78.

³³ M. Głowacka-Grajper, *Zbiorowości polskie*, s. 71.

³⁴ Tamże, s. 79.

³⁵ Szczegółowy wykaz misji sporządziła w swoim tekście E. Paruch, *Misje ludowe prowadzone przez księży misjonarzy w Galicji (1867–1918)*, Nasza Przeszłość 86 (1996), s. 433–506.

wiernym oprócz prawd wiary również wiedzę historyczną o Polsce. Kultywowali w ukryciu tradycje niepodległościowe oraz wpajali ducha wiary w wyzwolenie spod jarzma zaborców i okupantów. Tamtejsi wierni byli wielkimi wygnańcami, często brutalnie wypędzani ze swoich domów, środowisk, wywożeni na zsyłkę, do niewolniczej pracy, za to tylko, że odważyli się być Polakami-patriotami, katolikami i sprzeciwili się narzuconej siłą i bezprawiem komunistycznej władzy. Nieocenioną rolę odgrywała i odgrywa na tychże wschodnich terenach Europy kulturowana przez pokolenia polska tradycja oraz tożsamość narodowa i katolicka.

Analizując problematykę misjonarskiego przywództwa duchowego na wschodzie Europy należy mieć na uwadze również migracje przymusowe na te tereny, rozpoczęte już w drugiej połowie XVIII w. po lata osiemdziesiąte XX w., związane z ówczesną sytuacją polityczną w kraju³⁶. Trzeba pamiętać, że w zaborze rosyjskim istniały polityczne przyczyny migracji (wyznania, wywózki, zsyłki) – po powstaniu listopadowym, styczniowym, a także podczas pierwszej i drugiej wojny światowej i później. Wymienić trzeba: cztery masowe deportacje obywateli polskich przez NKWD trwające od lutego 1940 r. do czerwca 1941 r.; przymusowe przesiedlenia obywateli polskich z Kresów Wschodnich II RP na wschodnie obszary ukraińskiej i białoruskiej SRR oraz Besarabii w latach 1939–1941; przymusowe wcielenia Polaków do Armii Czerwonej, a także do służby w tzw. strojbatalionach (batalionach budowlanych). Kolejne deportacje miały miejsce po drugiej wojnie światowej³⁷. Do dzisiaj ciąży trudna wspólna przeszłość Polaków i poszczególnych narodowości na wschodnich terenach Europy.

Ogółem przyjmuje się, że obecnie poza granicami Polski żyje około 20 mln ludzi mających polskie pochodzenie. W 24 krajach konferencje biskupów wyraziły zgodę na funkcjonowanie Polskich Misji Katolickich, bądź ustanowiły urząd koordynatora duszpasterstwa polskojęzycznego. Biskupi polscy starają się otaczać polskich emigrantów opieką nie tylko poprzez wysyłanie księży do pracy za granicą, ale organizując struktury koordynujące i wspierające to duszpasterstwo. Misjonarze katolicy, zwłaszcza ze Zgromadzenia Misji św. Wincentego á Paulo, od lat dokonują rekognicji Polaków zamieszkujących wschodnie tereny Europy, zwłaszcza w krajach byłego ZSRR. Ich żmudna praca z rodakami, w powiązaniu z autochtonami nie jest łatwa i prosta. Borykają się bowiem z wieloma problemami. Należy bowiem brać pod

³⁶ W. Guzewicz, *Przymusowe migracje jako forma depolonizacji (XVIII–XX)*, *Człowiek w Kulturze* 2013, nr 23, s. 107–110.

³⁷ E. Kowalska, *Przymusowe przesiedlenia obywateli polskich z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej na wschodnie obszary Ukraińskiej i Białoruskiej SRR oraz Besarabii w latach 1939–1941*, [w:] *Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, red. W. Materski, T. Szarota, Warszawa 2009, s. 247–252.

uwagę regulacje tak kościelne, jak i świeckie, czyli respektować miejscowe prawo i uwzględniać lokalną mentalność. Nie mogą się też izolować, zamykać tylko w kręgu polskojęzycznym. Ten proces kohabitacji to integracja. Nie oznacza ona asymilacji, czyli zatracenia własnej tożsamości, lecz dynamiczny proces, w którym emigranci i miejscowi łączą się harmonijnie w jedną społeczność – wspólnotę poprzez wzajemne poznanie, dostosowanie i ubogacenie własnymi wartościami etnicznymi³⁸. Dużą rolę w tym względzie odgrywają nadal polscy duchowni.

W 2017 r. Kościół katolicki obchodził XVIII Dzień Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie. Żyje tam nadal wielu Polaków. Po okresie ponad siedemdziesięcioletniego ateizmu następuje tam rozwój życia religijnego i duchowego. Szczególnym pozytywnym symptomem jest postawa Polaków przywiązanych do kultury polskiej i Kościoła katolickiego, którzy obecnie mogą manifestować swoją wiarę publicznie. Problemem jest nadal wrogość władz świeckich oraz wzmożona wrogość duchownych prawosławnych do polskich biskupów i kapłanów, którzy są często fałszywie oskarżani o fanatyczny prozelityzm, a w konsekwencji wydalani z własnych parafii i diecezji (nie przedłuża się im wizy pobytowej). Innym niepokojącym faktem, dotyczącym nie bezpośrednio duszpasterstwo, są lokalne działania dezintegrujące Polaków oraz czynione im utrudnienia, między innymi w nazewnictwie ulic, a także pisowni nazwisk. Jednakże Polonia, wbrew piętrzącym się przed nią trudnościami i działaniom ze strony lokalnych władz, jest dobrze zorganizowana, czego przykłady można obserwować na rumuńskiej Bukowinie³⁹. Odrębnym tematem jest Polonia i jej życie na ukraińskiej Bukowinie.

Niezmiernie istotną sprawą jest podtrzymywanie więzi Polaków z Polską. Dał tego przykład kard. K. Nycz metropolita warszawski, który w dniach 7–11 września 2017 r. odwiedził diecezję Iași (Jassy) na zaproszenie jej biskupa Petru Gherghela. Warto zacytować jego wrażenia: „Odwiedziłem prawie wszystkie parafie i miejscowości, w których żyją Polacy. Trzy całe polskie wioski oraz inne, gdzie Polacy mieszkają zgodnie z Rumunami od 200 lat. Sami mówią po polsku, ich dzieci mówią po polsku i mają język polski w szkołach. A także w kościołach msza święta jest odprawiana po polsku.(...).To, że katolicy są w mniejszości w stosunku do prawosławnych, których jest ok. 85%, a także do protestantów czy nawet niewierzących – wyzwała

³⁸ Zob. L. Wątróbski, *Duszpasterstwo Polonijne. Rozmowa z ks. bp. Wiesławem Lechowiczem, Delegatem Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej*, Informator Polski 2016, nr 1 (92), s. 10–13.

³⁹ Zob. J. Górecki, *Bukowina jako wielokulturowa przestrzeń – w przeszłości i współcześnie*, Peregrinus Cracoviensis 2005, z. 16, s. 215–234.

w nich nowe energie, zarówno w wiernych świeckich, jak i w księżach. Mniejszość ma to do siebie, że mobilizuje wszystkich. W diecezji Iași (Jassy), gdzie leży Bukowina – rozmawiałem z biskupem i widziałem w kościołach ponad 70% ludzi chodzi w niedzielę do kościoła. Pod tym względem wiara jest pielęgnowana, pewnie też pogłębiana, ale też swoje duże znaczenie ma wiara w rodzinach polskich⁴⁰. Trafnie się zatem od setek lat określa Polaków na obczyźnie: „Polska jest wszędzie, gdzie są Polacy”⁴¹. Stwierdzenie to jest nadal aktualne na całym świecie.

Problematyka, którą powyżej zakreśliłem, nie wyczerpuje złożoności tematu. Jest sygnałem do zastanowienia się nad przeszłością, terażniejszością i przyszłością Polaków zamieszkujących nierzadko od pokoleń tereny wschodniej Europy. Polacy od wieków emigrowali i nadal emigrują. Jednakże zainteresowani są migracją do zachodnich bogatszych krajów tak Europy, jak i świata. Pozostali za wschodnią granicą Polski nasi rodacy wymagają szczególnej opieki, zwłaszcza duchowej w celu kultywowania i umacniania polskości.

Nadesłany: 5 VI 2018

Nadesłany po poprawkach recenzyjnych: 17 II 2019

Zaakceptowany: 20 II 2019

mgr Paweł Glugla

Zakład Historii Nowożytnej i Dziejów Kościoła, Instytut Historii

Wydział Socjologiczno-Historyczny

Uniwersytet Rzeszowski

al. Rejtana 16c

35-959 Rzeszów

pg64@interia.pl

Lazarians as ambassadors of the national identity of Poles in Eastern Europe. The past, the present and the future

The Catholic Church is a missionary. For centuries, Congregation of the Mission founded by Vincent de Paul has carried out missions, including Eastern Europe.

⁴⁰ <http://kardnycz.pl/aktualnosci/kard-nycz-po-powrocie-z-rumunii-najwazniejsze-byly-spotkania-z-polonia-wiara-w-rodzinach-jest-pielegnowana> (dostęp z dnia 25.01.2018).

⁴¹ *Polacy w całym świecie*, Polacy Zagranicą 6 (1935), nr 9, s. 27.

The establishment and taking over parishes and temples by the Mission priests in Galicia (eastern part of Lesser Poland) commenced as early as in the 17th century.

For centuries, the monks provided pastoral and material care in hospitals, schools, shelters and nursing homes in native Polish lands on the eastern frontiers of the Polish-Lithuanian Commonwealth.

The Poles in the care of the missionaries live in the former USSR. Despite the numerous adversities, indoctrination and difficulties, they maintained their faith and Polish identity.

Congregation of the Mission played a very important role here. Secularization of Western Europe is spreading towards the East, a phenomenon disturbing for many reasons.

The faith declared in the Polish diasporas can serve as a model for Catholics in Western, neo-pagan Europe.

As informal ambassadors of Poland, the Missionaries played an important role in preserving national identity among the Polish diasporas in the East of Europe.

In the late 1990s, the Polish subsidiary of Congregation of the Mission launched its activity in Eastern Europe (Ukraine, Carpathian Ruthenia, Belarus and the Russian Federation). After almost half a century, Lazarians re-instigated their missionary activity in the East of Europe, this time legally. It continues to bring about tangible results.

Translated by: Beata Piątek